

Łódzka premiera „Rzek...”

O rzekach w swoim mieście, rzekach w literaturze, rzekach w micie i legendzie oraz w ekosystemie. O rzekach zapomnianych, usuniętych z krajobrazu miast i miasteczek, rzekach pojawiających się okresowo jako mniejsze lub większe cieki oraz o rzekach, które dzięki kulturze otrzymują inne życie niż to, które wiodą (lub wiodły) na co dzień. Maciej Robert „Rzekami, których nie ma” (Wydawnictwo Czarne) przywraca społecznej uwadze łodzian rzeki ich miasta, częściowo zabudowane lub włączone w system miejskiej kanalizacji. Zwraca uwagę na ich historyczne znaczenie, a przez ten historyczny fakt osadza Łódź w szerszym planie – miast, które wyrosły na przemyśle zasilanym rzekami, oraz w nowym kontekście – pustynnienia kraju, antropocenu, gwałtownych zmian klimatycznych, które są skutkiem degradacji środowiska i eksploatacji dóbr naturalnych.

Od River Fleet w Londynie, przez Łódkę w Łodzi, po Pełtew w Lwowie – żeby wymienić tylko rzeki „podziemne”, częściowo lub całkiem płynące pod powierzchniami miast – Maciej Robert nie skupia się tylko na jednym mieście, ale buduje szerszą panoramę rzek, których nie ma, a przecież są: w pamięci, w przekazach, w literaturze oraz w sztuce, która powstaje, aby je przywołać lub przypomnieć. Zastanawia się nad tym, jaki wpływ ma obecność rzeki na nasze imaginarium, wartościowanie i postrzeganie miejsc „rzecznych” i „bezzecznych”. Czy nie jest tak, że obcując od dziecka z tekstami kultury, w których losy bohaterów związane są z rzekami, jako dorośli postrzegamy miejsca, które „zrobiły krzywdę” swoim rzekom jako mniej poważne lub mniej ciekawe od innych? Ale Maciej Robert robi coś więcej. Sam od lat nosząc w sobie „fantomowy ból” po zniknięciu rzek Łodzi, podróżuje wzdłuż rzek i rzeczek, na które mało kto zwraca uwagę i w ten sposób przypomina, jak ważna jest, nieraz zapomniana, więź z naturalnym otoczeniem i szerzej – współodczuwanie z naturą.

Maciej Robert – jest poetą, krytykiem literackim i filmowym, redaktorem licznych książek, dziennikarzem, ma tytuł doktora nauk humanistycznych, pracuje w Domu Literatury w Łodzi, którego od 1 czerwca br. jest dyrektorem. Publikuje m.in. w „Polityce”, „Miesięczniku ZNAK”, „Książkach. Magazynie do czytania”, jego wiersze można było także przeczytać w „Piśmie. Magazynie opinii” i „Tygodniku Powszechnym”. Jest autorem dziewięciu książek poetyckich, z których „Księga meldunkowa” nominowana była do Nagrody Poetyckiej im. Wisławy Szymborskiej, „Co mogło pójść nie tak” do nagrody Energia Kultury, a najnowsza, „śnieg”, otrzymała wyróżnienie w konkursie Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek na najpiękniejszą polską książkę roku. Wydał też analityczną książkę „Perełki i Skowronki”, poświęconą filmowym adaptacjom prozy Bohumila Hrabala. „Rzeki, których nie ma” można nazwać książkowym debiutem jako eseisty.